Opłacono gotówką

Cena zł. 10

PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-RZEMIEŚLNICZY

Rok II. Kraków, 1 grudnia 1946 Nr. 23

ROMAN ST. ŚLASKI

Koncesjonowanie w zakresie przemysłu skórzanego

W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 20 września 1946 r. Nr 43 został ogłoszony dekret z dnia 19 sierpnia 1946 r. **„o koncesjonowaniu garbarń, zakładów do solenia i suszenia skór surowych oraz niektórych fabryk obuwia lub pasów transmisyjnych"**. Dekret ten wszedł w życie z dniem 20 września br. tj. z dniem ogłoszenia. Wedle art. 1 wskazanego dekretu nowo wprowadzony przymus koncesyjny, polegający na obowiązku uzyskania osobnego uprawnienia przemysłowego (tzw. koncesji) na **prowadzenie** przedsiębiorstwa dotyczy następujących przedsiębiorstw:

a) **bez względu na wielkość i charakter produkcji** — garbarń oraz zakładów i pracowni do solenia i suszenia skór surowych,

b) **o ile zatrudniają powyżej 20 robotników na jedną zmianę** — zmechanizowanych fabryk obuwia lub pasów transmisyjnych.

Dekret zwalnia od obowiązku uzyskania odnośnej koncesji przedsiębiorstwa państwowe oraz przedsiębiorstwa będące pod zarządem państwowym.

Jak widać z powyższego dekret uzależnia od uzyskania koncesji tak **rozpoczęcie prowadzenia** przedsiębiorstw zaznaczonego rodzaju (czyli otwarcie nowych zakładów) jak i **dalsze prowadzenie** takich **już istniejących** przedsiębiorstw. W konsekwencji zatem przepisów art. 1 dekret ustalił w art. 4 obowiązek osób fizycznych i prawnych, prowadzących aktualnie przemysł garbowania, solenia i suszenia skór lub w zakładach zatrudniających ponad 20 robotników na jedną zmianę przemysł wyrobu obuwia albo pasów transmisyjnych — wniesienia podania o uzyskanie koncesji do dnia 20 października br. a to pod rygorem likwidacji przedsiębiorstwa.

SPRAWA UDZIELENIA KONCESJI

Koncesji na prowadzenie wymienionych przedsiębiorstw **udziela Minister Przemysłu według swobodnego uznania.** Przepis art. 3 dekretu wymaga, aby do podań o koncesję (które wnosi się do Ministerstwa Przemysłu bezpośrednio) były dołączane **dowody dostatecznej umiejętności zawodowej** jak również dowody posiadania lub możności posiadania **odpowiednich urządzeń technicznych**, niezbędnych do prowadzenia przedsiębiorstwa.

KARY ZA PRZEKROCZENIA

Przedsiębiorstwo istniejące, które na swoje podanie o koncesję otrzyma odmowną decyzję Ministra Przemysłu powinno zaprzestać swej działalności i podlega likwidacji w przeciągu miesiąca od dnia doręczenia mu takiej de-

cyzji. **Dekret przewiduje** przy tym **kary dla osób, które bez posiadania koncesji zajmują się zawodowo zaznaczonymi czynnościami przemysłowymi,** a mianowicie karę więzienia do lat 2 i grzywny do zł 1.000.000 lub jedną z tych kar. Takimi samymi karami jest **zagrożone zbywanie skór, pasów transmisyjnych i obuwia z wiedzą, że pochodzą** one z niedozwolonego (nielegalnego) wyrobu. Również samo **nabywanie lub przyjmowanie** w jakimkolwiek celu odnośnych przedmiotów z wiedzą, że pochodzą one z niedozwolonego wyrobu podlega karze (więzienia do 1 roku i grzywny do zł 300.000 lub jednej z tych kar). W przypadkach mniejszej wagi sąd jest władny zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, jednakże w każdym przypadku skazania winien orzec jako karę dodatkową **konfiskatę przedmiotów przestępstwa** (a przy nielegalnej produkcji również narzędzi i środków, służących do wyrobu).

PORÓWNANIE Z PRAWEM PRZEMYSŁOWYM

Przy prawnym porównawczym rozpatrywaniu dekretu z dnia 19 sierpnia 1946 r. ze stanowiska norm ogólnego prawa przemysłowego tj. z punktu widzenia przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r o prawie przemysłowym (Dz U R. P. Nr 53) wraz z późniejszymi zmianami nasuwają się następujące uwagi:

udzielania informacyj o stosunkach gospodarczych (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 16), następnie dekret z dnia 30 listopada 1945 r. o koncesjonowaniu przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 322), wreszcie obecnie omawiany dekret o koncesjonowaniu garbarń i t. d. z dnia 19 sierpnia 1946 r. (Pomijam w tym wyliczeniu koncesjonowanie przedsiębiorstw świadczeń usług w sprawach paszportowych i wizowych jako objęte ustawą z dnia 18 lutego 1938 r. o przedsiębiorstwach wymagających szczególnego zaufania, wyjętych formalnie spod przepisów prawa przemysłowego z tym jednym tylko, zresztą niczym nie uzasadnionym wyjątkiem).

Rozumie się, że **sam fakt koncesjonowania w drodze osobnej ustawy** nie przesądza jeszcze wcale **uzależnienia już istniejących przedsiębiorstw danego rodzaju od obowiązku uzyskania nowego uprawnienia.** I tak dla przykładu w tym względzie wskazuję na ustawę z dnia 13 marca 1934 r. o filmach i ich wyświetlaniu (wprowadzającą koncesjonowanie przedsiębiorstw sprzedaży i wynajmu filmów przy równoczesnym zastrzeżeniu, że przedsiębiorstwa takie, **które powstały przed ogłoszeniem tej ustawy „nie tracą praw nabytych na podstawie dotychczasowych przepisów"**, lecz podlegają jedynie obowiązkowi **rejestracji!**) oraz na prawo o broni z dnia 27 października 1932 r. (wedle którego pozwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw handlu bronią i amunicją, wydane przed wejściem w życie tego prawa „zachowują swą ważność nadal" z tym oczywiście, że przy kontynuowaniu przedsiębiorstwa na podstawie dotychczasowego uprawnienia mają do niego zastosowanie wszelkie przepisy nowego prawa, dotyczące sposobu prowadzenia przedsiębiorstw zaznaczonego rodzaju).

Przymus koncesyjny — a prawa nabyte

I. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że wedle art. 12 tego prawa przemysłowego **Rada Ministrów jest władna wprowadzić** w drodze rozporządzenia **przymus koncesyjny** (obowiązek uzyskiwania koncesji) na rodzaje lub gałęzie przemysłu, dotychczas tym przymusem nieobjęte: jednakże odnośne rozporządzenia Rady Ministrów według wyraźnego przepisu art. 12 „nie mogą naruszać praw nabytych".

Zgodnie z tym ustawowym zastrzeżeniem rozporządzenia R. M. wprowadzając na tej podstawie przymus koncesyjny w kilku rodzajach przemysłu uzależniały od obowiązku uzyskiwania koncesji **tylko nowe** t. j. świeżo powstające przedsiębiorstwa. Natomiast przedsiębiorstwa powstałe przed wprowadzeniem przymusu koncesyjnego na dany rodzaj przemysłu miały prawo do dalszego działania na zasadzie dotychczasowych uprawnień zgodnie zresztą z ogólną zasadą wyrażoną w art. 3 wstępnych (zasadniczych) postanowień prawa przemysłowego, wedle której „prawa prowadzenia przemysłu nabyte na podstawie przepisów dotychczasowych, pozostają w mocy".

Na podstawie zaznaczonego art. 12 rozporządzenia R. M. rozciągnęły **obowiązek uzyskiwania koncesji na przemysł wyrobu samochodów oraz podwozi samochodowych** (rozp. z dnia 14 lipca 1935 r. Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 361), **na przemysły wyrobu i sprzedaży czteroetylku ołowiu oraz środków napędowych zawierających czteroetylek ołowiu** (rozp. z dnia 9 listopada 1937 r. Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 632) oraz na przemysł wyrobu gum jezdnych (rozp. z dnia 18 października 1938 r. Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 561).

Oczywiście w przypadku, gdy chodzi o poddanie obowiązkowi koncesyjnemu nie tylko nowych, lecz **także już istniejących** przedsiębiorstw, art. 12 prawa przemysłowego nie może już stanowić właściwej podstawy prawnej koncesjonowania. W takim przypadku konieczne jest wydanie **osobnej ustawy czy dekretu względnie rozporządzenia z mocą ustawy.**

W ustawodawstwie przemysłowym o ile chodzi o tak zakreślone pod względem podmiotowym koncesjonowanie „przemysłu" (w ustawowym tego słowa znaczeniu) można wskazać trzy przypadki:

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. o przedsiębiorstwach zbierania i

„Swobodne uznanie" — nie oznacza dowolności decyzji

II. Jak już wyżej wskazano dekret z dnia 19 sierpnia 1946 r. przepisuje, że **koncesji na prowadzenie garbarń i t. d. udziela Minister Przemysłu „według swobodnego uznania".** Jeśli natomiast chodzi o przemysły koncesjonowane według art. 8 prawa przemysłowego oraz według opartych na tym prawie rozporządzeń Rady Ministrów to **odmowa koncesji jest uwarunkowana istnieniem ustawowych przeszkód co do osoby, przemysłu, siedziby (lokalu)** lub przeszkód uzasadniających zastosowanie art. 10 prawa przemysłowego, wedle którego **koncesji można odmówić z uwagi na bezpieczeństwo Państwa,** lub po zasięgnięciu opinii właściwej Izby samorządu gospodarczego, **ze względu na interes publiczny.**

Skoro zaś prawo przemysłowe nie zawiera bliższych wskazań co do tego, jakie okoliczności należy uważać za uprawniające władzę przemysłową od odmowy udzielenia koncesji ze stanowiska inte-

resu publicznego lub bezpieczeństwa Państwa, Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku swym z dnia 19 kwietnia 1933 r. L. Rej. 2560/31 uznał, że sprawy te zostały **pozostawione uznaniu władzy,** która jednak w każdym poszczególnym przypadku powinna wziąć pod uwagę, czy ze względu na **indywidualne okoliczności danego konkretnego wniosku** udzielenie koncesji nie narazi na szwank interes publiczny lub bezpieczeństwo Państwa.

W myśl tego wyroku N. T. A. władza przemysłowa nie ma wprawdzie obowiązku uzasadniania swej decyzji odmawiającej udzielenia koncesji ze względów na interes publiczny (wystarczy jedynie powołanie się na podstawę prawną rozstrzygnięcia zgodnie z art. 75 p. 3 postępowania administracyjnego), jednakże odnośna **decyzja odmowna musi się mieścić w granicach swobodnego uznania,** zakreślonych władzy przez ustawę, czyli, że akta danej sprawy **powinny wskazywać i określać okoliczności wyłączające zarzut zupełnej dowolności odmowy.**

Ten pogląd prawny co do konieczności wynikania z akt sprawy momentów **uzasadniających powód odmowy** ma zdaniem moim całkowite zastosowanie i w tych przypadkach, w których władza jest uprawniona do udzielania koncesji **„według swobodnego uznania",** istnieje bowiem ogólnie znany i przyjęty pogląd prawny, że „swobodne uznanie" **nie jest wcale pojęciem oznaczającym zupełną dowolność decyzji.**

Zastępca i dzierżawca
w przemyśle koncesjonowanym

III. Przepis art. 2 ust. 2 omawianego dekretu z dnia 19 sierpnia 1946 r., wedle którego **koncesje są imienne i nie mogą być odstępowane osobom trzecim** odpowiada całkowicie przyjętej w prawie przemysłowym zasadzie co do ściśle **osobistego** charakteru uprawnienia nazwanego „koncesją". (Wypada tutaj dodać, że **według prawa przemysłowego** taki osobisty charakter ma **nie tylko „koncesja",** lecz również i wszelkie inne uprawnienie przemysłowe, jak karta rzemieślnicza, licencja na przemysł okrężny, potwierdzenie zgłoszenia przemysłu wolnego, z wyjątkiem jedynie **„zatwierdzenia projektu urządzenia zakładu przemysłowego",** które jest aktem prawnym zupełnie niezależnym od faktu posiadania osobistego uprawnienia do prowadzenia przemysłu w zatwierdzonym zakładzie i które wobec tego, jako mające charakter pozwolenia „realnego" t. j. związanego z objektem a nie osobą, nie traci swej ważności na skutek zmian w prawie własności danego przedsiębiorstwa).

Dekret jednak we wspomnianym przepisie postanawia jeszcze, że odnośne koncesje nie mogą być również **„przekazywane do wykonania osobom trzecim".** Przy analizie prawnej tego postanowienia należy rozpatrzyć, jako będące z nim w istotnym logicznym związku, przepisy prawa przemysłowego dotyczące **wydzierżawiania przedsiębiorstw przemysłowych ze stałą siedzibą.**

Przed tym jednak wypada zaznaczyć, że prawo przemysłowe (art. 38) **dozwala prowadzić przemysł ze stałą siedzibą przez ustanowionego w tym celu zastępcę** (prowadzenie przez zastępcę jest niedozwolone w przemyśle okrężnym). **To przysługujące każdemu przemysłowcowi ze stałą siedzibą uprawnienie** nie stoi w sprzeczności, zdaniem moim, ze wskazanym poprzednio przepisem ust. 2 art. 2 dekretu z dnia 19 sierpnia 1946 r., **gdyż tutaj nie mamy wcale do czynienia z „odstąpieniem" koncesji lub jej „przekazaniem do wykonania" trzeciej** (innej) **osobie.**

ZASTĘPSTWO DOBROWOLNE

Przy zastępstwie t. zw. **„dobrowolnym"** odpowiedzialnym za przedsiębiorstwo jest w dalszym ciągu przemysłowiec. W świetle przepisów prawa przemysłowego **zastępca przemysłowy nie jest wcale przemysłowcem samodzielnym,** jest on jedynie przy kierowaniu przedsiębiorstwem jakby pomocnikiem przemysłowca, działającym w imieniu i na rachunek tegoż. Podobnie jak administrator nieruchomości, zastępca przemysłowy **sprawuje czynności zarządzania zgodnie z dyspozycją właściciela przemysłu i w ramach uprawnienia temuż przysługującego.** Wzajemne ich prawa i obowiązki określa zawarta między nimi umowa o świadczenie usług (na ogół — umowa o pracę). To, że zastępstwo może być bądź czasowe, nawet krótkotrwałe (np. na okres choroby samoistnego przemysłowca lub jego wyjazdu) bądź stałe, na czas nieoznaczony, **nie zmienia wcale ze stanowiska przepisów prawa przemysłowego, charakteru prawnego czynności** objętych w tym prawie nazwą „zastępca przemysłowy" lub krócej „zastępca".

Ten niesamodzielny „zastępczy" charakter odnośnych czynności prawo przemysłowe podkreśla z jednej strony **przez nałożenie obowiązku doniesienia władzy przemysłowej o ustanowieniu zastępcy tylko na przemysłowca** (w razie więc zaniechania tego doniesienia może być pociągnięty do odpowiedzialności tylko przedsiębiorca a nie zastępca), zaś z drugiej zwłaszcza przez **zastrzeżenie tylko przemysłowcowi prawa odwołania się od decyzji władzy przemysłowej zabraniającej prowadzenia przemysłu** przez zgłoszonego zastępcę (n. b. z powodu iż zastępca ten nie odpowiada warunkom ustawowym).

DZIERŻAWCA — PRZEMYSŁOWIEC SAMODZIELNY

Natomiast zupełnie inaczej przedstawia się sprawa, o ile chodzi o **dzierżawcę przedsiębiorstwa przemysłowego.** Wprawdzie prawo przemysłowe **nie zabrania oddawania przedsiębiorstw przemysłowych w dzierżawę** (uzależnia je jedynie od posiadania przez dzierżawcę ustawowych warunków prowadzenia przemysłu danego rodzaju i oczywiście nakłada na przemysłowca i dzierżawcę obowiązek **wspólnego doniesienia władzy przemysłowej o wydzierżawieniu przedsiębiorstwa),** jednakże według końcowego ustępu art. 38 wyraźnie **uznaje** dzierżawcę co do praw i obowiązków, wypływających z prawa przemysłowego i co do prowadzenia przemysłu **za przemysłowca samodzielnego.**

Wypada przy tym zaznaczyć, że w myśl przepisów prawa przemysłowego dzierżawca uzyskuje ten charakter przemysłowca samodzielnego nie przez wydanie specjalnego w tym względzie orzeczenia władzy przemysłowej lub udzielenie dzierżawcy uprawnienia przemysłowego normalnego dla przemysłu danego rodzaju, **lecz przez sam fakt objęcia przez dzierżawcę** (na podstawie prywatno-prawnej umowy) **przedmiotu dzierżawy** i rozpoczęcia w tegoż obrębie czynności przemysłowych.

Wynikają stąd następujące prawne konsekwencje: Jeżeli przemysłowiec po oddaniu swego zakładu w dzierżawę zrzekł się (wobec władzy przemysłowej I. inst.) posiadanego uprawnienia przemysłowego (potwierdzenia zgłoszenia przemysłu, karty rzemieślniczej lub koncesji) to oczywiście

dzierżawca zakładu, chcąc prowadzić nadal w tym zakładzie przemysł, musi uzyskać właściwe uprawnienie przemysłowe na własne imię.

DZIERŻAWCA A DOTYCHCZASOWE UPRAWNIENIE.

Natomiast, jeżeli przemysłowiec nie zrzekł się i nie zwrócił władzy przemysłowej swego uprawnienia przemysłowego, lecz tylko zawiadomił ją stosownie do art. 36 ust. 1 o **czasowym** z uwagi na wydzierżawienie przedsiębiorstwa zaniechaniu prowadzenia przez siebie przemysłu, wówczas władza przemysłowa, stwierdziwszy na podstawie przedłożonych jej dowodów, że zgłoszony **dzierżawca posiada ustawowe warunki prowadzenia** odnośnego przemysłu, przyjmuje do wiadomości doniesienie o wydzierżawieniu przedsiębiorstwa przez **zanotowanie** tej zmiany w **rejestrze uprawnień przemysłowych** stosownie do art. 136 prawa przemysłowego.

Dzierżawca więc **nie otrzymuje** w takim przypadku osobnego, na własne imię **uprawnienia przemysłowego** tak, że na dane jedno czynne przedsiębiorstwo nie będzie dwóch uprawnień przemysłowych, lecz tylko jedno, mianowicie uprawnienie właściciela przedsiębiorstwa, w którym również władza przemysłowa czyni odpowiednią wzmiankę. Adnotacja taka zostaje skreślona w razie zaniechania prowadzenia danego przedsiębiorstwa przez dzierżawcę.

Jeżeli zatem koncesjonariusz **nie zrzekając się posiadanej koncesji oddaje w dzierżawę swoje przedsiębiorstwo** (a nie tylko same budowle lub lokale, obojętne — urządzone czy nieurządzone, służące stale do prowadzenia w nich przedsiębiorstwa, czyli nie tylko sam, według nomenklatury ustawy — „zakład przemysłowy") i przedsiębiorstwo to jest odtąd prowadzone nadal przez dzierżawcę, to wówczas niewątpliwie powstaje zdaniem moim stan **faktyczny**, podpadający pod użyte w ust. 2 art. 2 dekretu z dnia 19 sierpnia 1946 r., a wspomniane poprzednio określenie („Koncesje... **przekazywane do wykonania osobom trzecim**").

W konkluzji należy przyjść do wniosku, że według tego przepisu **dzierżawca** przedsiębiorstwa **garbowania, wyprawiania, solenia i suszenia skór surowych bądź fabrykacji obuwia** lub **pasów transmisyjnych**, dokonywanej przy **zatrudnieniu powyżej 20 robotników** na jedną zmianę, może prowadzić odnośny przemysł tylko wtedy, gdy **posiada** względnie **uzyska odpowiednią koncesję imienną** t. j. wydaną mu **na własne jego imię.**

Okres ważności koncesji

IV. **Koncesja** według prawa przemysłowego **nie może być wydana na czas ograniczony.** W zasadzie ważność koncesji gaśnie dopiero z chwilą śmierci osoby fizycznej lub likwidacji osoby prawnej, posiadającej takie uprawnienie. Co więcej — stosownie do art. 40 prawa przemysłowego w przypadku, gdy po **śmierci koncesjonariusza** pozostała po nim **wdowa lub małoletni zstępni** odnośne **przedsiębiorstwo koncesjonowane (tak samo zresztą jak i rzemieślnicze) może być prowadzone nadal przez koniecznego** (obligatoryjnego) **zastępcę** na rachunek takich krewnych **na podstawie dotychczasowego uprawnienia** (na rachunek wdowy przez **czas** jej wdowieństwa, zaś na rachunek **małoletnich**, do spadku uprawnionych zstępnych — przez **czas** ich małoletności). W takim więc przypadku koncesja **mimo śmierci przemysłowca nie wygasa.** Nie wygasa ona również w przypadkach prowadzenia nadal przemysłu na rachunek masy spadkowej lub masy upadłości (konkursowej).

UNIEWAŻNIENIE LUB ODEBRANIE KONCESJI

Pomijając jednak te szczególne postanowienia dotyczące przedłużonego czasu trwania koncesji stwierdzić należy, że według prawa przemysłowego okres życia wzgl. istnienia koncesjonariusza (osoby fizycznej lub prawnej) jest **normalnym okresem ważności koncesji**, w czasie którego **nie można jej unieważnić** z urzędu **w innych przypadkach** jak tylko **wyliczonych** w prawie o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 341 z r. 1928, art. 101 i 102) w zakresie odnoszącym się do wszelkich prawomocnych decyzji władzy. **Odebrać** natomiast **taką** koncesję wolno również tylko z **powodów wymienionych w samej ustawie**, a mianowicie w art. 41 a i 128 prawa przemysłowego.

Według tych przepisów właściwa władza przemysłowa **może odebrać koncesję**, jeżeli **przemysłowiec został skazany prawomocnym wyrokiem sądowym** za przestępstwo z chęci zysku lub przeciw moralności publicznej albo za zbrodnię, a ze względu na popełniony czyn karalny, rodzaj i sposób prowadzenia danego przemysłu oraz samą osobę przemysłowca istnieje uzasadniona obawa nadużywania koncesji, bądź jeżeli **trzykrotne** w ciągu 3 lat prawomocne **ukaranie przemysłowca w drodze administracyjnej** karą grzywny lub aresztu okazało się **bezskuteczne** i koncesjonariusz ten **nie stosuje** się nadal do **przepisów dotyczących przemysłu koncesjonowanego** odnośnego rodzaju.

W sprawie odbierania koncesji na przemysł gastronomiczny mają zastosowanie te same przepisy, wedle bowiem art. 7 dekretu z dnia 30 listopada 1945 r. o koncesjonowaniu przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego do przemysłu tego „stosuje się przepisy prawa przemysłowego, jeżeli dekret niniejszy nie stanowi inaczej"; dekret zaś ten nie zawiera postanowień dotyczących tej sprawy a więc nie stanowi inaczej.

Natomiast wspomniany wyżej w ust. I niniejszych uwag dekret z dnia 14 stycznia 1936 r. o przedsiębiorstwach zbierania i udzielania informacyj o stosunkach gospodarczych zachowuje wprawdzie zasadę, że **unieważnić prawomocną koncesję przemysłową** (czyli w konsekwencji spowodować likwidację danego, istniejącego przedsiębiorstwa) **można tylko z powodów przewidzianych i określonych w samej ustawie**, jednakże równocześnie ze względu na swą szczególną „ratio legis" zalicza do przyczyn, które **mogą** spowodować odebranie odnośnej koncesji (poza sądowym skazaniem za zbrodnię lub niektóre rodzaje występków, stanowiącym **bezwzględną** przyczynę odebrania takiej koncesji) jeszcze następujące:

1) **jeżeli przedsiębiorstwo nie zostanie uruchomione w ciągu 6 miesięcy od udzielenia koncesji;**

2) **w razie naruszenia warunków koncesji,** lub

3) jeżeli **odebranie** będzie **konieczne ze względu na interes publiczny albo bezpieczeństwo Państwa.**

Skoro zaś chodzi o dekret z dnia **19 sierpnia 1946 r. o koncesjonowaniu garbarń itd.** to z jednej **strony nie obejmuje on sam żadnych materialnych przepisów** w sprawie odbierania i wygasania

Odezwa do rzemiosła w sprawie pomocy zimowej

RZEMIEŚLNICY!

Wokół nas mamy wielkie rzesze biednych sierot, których rodzice padli ofiarą bestialstwa hitlerowskiego lub zginęli na polach walki, wielką ilość dorosłych mężczyzn i kobiet, którzy stargali swe siły i zdrowie w obozach koncentracyjnych, więzieniach czy innych kaźniach okupanta niemieckiego lub na frontach wojennych jak również i starców, niezdolnych do pracy.

Miłość chrześcijańska nakazuje, aby wszystkim tym potrzebującym braciom przyjść choćby z doraźną pomocą i w okresie zimy, szczególnie ciężkiej do przetrwania, zapewnić im niezbędną odzież, bieliznę oraz ciepłą strawę.

Niewątpliwie rzemiosło nasze ofiarne solidaryzować się będzie z całym społeczeństwem i w zupełności spełni swój obywatelski i chrześcijański obowiązek opodatkowując się dobrowolnie na rzecz pomocy zimowej i regularnie co miesiąc za pośrednictwem swych Cechów odprowadzać będzie do gminnych Komitetów Opieki Społecznej zadeklarowane sumy.

Wielkopolski Związek Rzemieślników Chrześcijan w Poznaniu,

Związek Cechów Piekarskich na Województwo Poznańskie,

Związek Cechów Rzeźnicko-Wędliniarskich na Woj. Poznańskie i Pomorskie,

Związek Cechów Malarskich na Woj. Poznańskie,

Związek Cechów Szewsko-Cholewkarskich na Woj. Poznańskie,

Związek Cechów Fryzjerów na Woj. Poznańskie.

koncesyj, zaś z drugiej — **nie wskazuje w tym względzie na przepisy ogólnego prawa przemysłowego** lecz postanawia, że „przepisy, dotyczące cofania i **wygasania koncesji**, ustali rozporządzenie Ministra Przemysłu, wydane po porozumieniu się z Prezesem Centralnego Urzędu Planowania".

Karta rzemieślnizca a następnie koncesja — czy odwrotnie

Do tych uwag dodaję jeszcze co następuje:

Według art. 142 ust. 1 prawa przemysłowego do rzemiosła należy również **„garbarstwo"** (nb. o ile nie jest prowadzone sposobem fabrycznym). Według zaś art. 144 tego prawa **prowadzić przemysł rzemieślniczy**, wymieniony w art. 142 ust. 1, można **po uzyskaniu** od władzy przemysłowej I inst. **karty rzemieślniczej**; przepis ten jednak wobec postanowień omawianego dekretu z dnia 19 sierpnia 1946 r. ulega modyfikacji **w odniesieniu do rzemiosła garbarskiego o tyle, że na prowadzenie takiego rzemiosła, trzeba mieć oprócz karty rzemieślniczej również koncesję Ministra Przemysłu,** dekret bowiem poddaje przedsiębiorstwa garbarń pod obowiązek posiadania takiej koncesji **„bez względu na wielkość i charakter produkcji"** a zwalnia od tego obowiązku wyłącznie przedsiębiorstwa państwowe i będące pod zarządem państwowym.

W związku z tym powstaje pytanie, czy osoba pragnąca **uruchomić przedsiębiorstwo garbarskie w ramach rzemiosła** (nie fabrycznie) ma postarać się **najpierw o kartę rzemieślniczą a następnie dopiero o koncesję,** czy też odwrotnie. Na pytanie takie daje **W. G.** w opracowaniu pt.: „Przedsiębiorstwa i zajęcia należące do rzemiosła", zamieszczonym w „Tygodniku Gospodarczym" (Poznań, dnia 9. XI. 1946 r. Nr 45) następującą trafną odpowiedź:

„Zdaniem naszym **kandydat winien uzyskać kartę rzemieślniczą a następnie dopiero wnieść o koncesję.** Taka kolejność uprawnień wynikałaby z art. 3 zaznaczonego dekretu o koncesjonowaniu, według którego **ubiegający się o koncesję winien dołączyć do podania m. in. „dowody dostatecznej umiejętności zawodowej"; karta rzemieślnicza jest właśnie takim dowodem".**

Bank spółdzielczy rzemieślników

Na licznych zebraniach rzemieślniczych w Krakowie ustalono pilną potrzebę **kreowania kredytowej instytucji dla rzemiosła.** — Warsztaty rzemieślnicze zniszczone i zdewastowane rabunkową gospodarką okupanta wymagają uzupełnień i w maszynach i w narzędziach. Niemniej zaopatrzenie rzemieślnika w surowiec wymaga środków pieniężnych, których drobny rzemieślnik, wyniszczony wojną nie posiada w dostatecznej ilości.

Zorganizowany z **inicjatywy Izby Rzemieślniczej** w Krakowie oraz **Cechów krakowskich Bank Spółdzielczy Rzemieślników** z o. o. ma za zadanie **przyjść z pomocą swym członkom** rzemieślnikom, a to w drodze dostarczenia taniego i dogodnego kredytu. Na czele instytucji bankowej stanęli **znani w rzemiośle działacze Tadeusz Kozłowski, prezes Izby Rzemieśl., Jerzy Długoszewski, prezes Pow. Związku Cechów Rzem.** i inni. Kierownictwo Banku spoczywa w rękach fachowego spółdzielcy bankowego J. Oprzędkiewicza.

Rzeczą rzemieśników jest przez gremialne zgłaszanie się na członków przyczynić się do rozwoju swojej instytucji bankowej i dopomóc w spełnieniu potrzebnej i pozytywnej działalności w naszym życiu gospodarczym.

Weryfikacja rzemiosła wojew. krakowskiego

W wykonaniu uchwały Wojewódzkiej Rady Narodowej ukonstytuowała się **Nadzwyczajna Komisja Weryfikacyjna dla rzemiosła Województwa Krakowskiego,** mająca na celu zweryfikowanie członków poszczególnych cechów. W skład Komisji weszli: przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Narodowej, stronnictw politycznych, Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, Izby Rzemieślniczej i Powiatowego Związku Cechów.

Siedziba Komisji mieści się **przy Powiatowym Związku Cechów** w Krakowie, ul. Sławkowska 13/15. Wszelkie sprawy związane z weryfikacją rzemiosła Województwa Krakowskiego należy kierować pod powyższym adresem.

Wielki dzień rzemiosła Pomorza Zachodniego

W Szczecinie, w gmachu Izby Rzemieślniczej, odbył się Woj. Zjazd Rzemiosła. Na Zjazd przybył **Naczelnik Wydziału Rzemiosł Ministerstwa Przemysłu, Artur Zabęski.**

Obrady zagaił **Prezes Izby Rzemieślniczej, Paczesny**, witając **Naczelnika Zabęskiego**, przedstawicieli **partii politycznych**, przedstawicieli **Władz** w osobach Naczelnika Woj. Wydziału Przemysłowego **Jaroszewskiego**, radcę prawnego sędziego **Baja** oraz wszystkich **delegatów rzemiosła**, przybyłych bardzo licznie z najodleglejszych zakątków województwa. Prezes Paczesny podkreślił nadludzki **wysiłek rzemieślnika na tych terenach w odbudowie gospodarczej kraju**, czym udowodniono swą silną i niezłomną wolę oraz chęć posiadania. Tą wolą i chęcią, samozaparciem się, a przede wszystkim **pracą — rzemieślnik przyczynił się do zagospodarowania tych Ziem**, dając tymsamym odpowiedź wszystkim tym, którzy w ten czy inny sposób **starają się sfałszować nasze odwieczne prawa do Piastowskich Ziem, datkowe, czynsze dzierżawne, za światło, wodę — to sprawy, które gnębią rzemieślnika.** Mimo tego rzemieślnik, nie zrażając się przeciwnościami, **stoi twardo na Ziemiach Zachodnich, budując zręby silnej gospodarczo Polski.**

Wysłano depesze do Prezydenta KRN, Bolesława Bieruta, Premiera Rządu Jedności Narodowej Edwarda Osóbki-Morawskiego, do Ministra Ziem Odzyskanych, do Ministra Przemysłu Hilarego Minca, do Dyrektora Departamentu Przemysłu Miejscowego Ministerstwa Przemysłu, Zbigniewa Ehrenberga oraz do Wojewody Szczecińskiego płk. Borkowicza Leonarda. W depeszach Rzemiosło **Pomorza Zachodniego wyraża Rządowi podziękowanie za dotychczasową opiekę, przyrzekając nadal pracować dla dobra Narodu i Ojczyzny.**

REZOLUCJE

Zjazd uchwalił rezolucje:

Zjazd wita z radością wiadomość o przyjęciu przez Rząd Jedności Narodowej **dekretu o przekazywaniu własności nierolniczej poniemieckiej**, co umożliwi szybkie unormowanie zagadnienia własności i posiadania zakładów rzemieślniczych na terenie Ziem Odzyskanych.

Powodowany głęboką troską o rozwój rzemiosła i szybką odbudowę życia gospodarczego, Zjazd Delegatów wyraża przekonanie, iż postanowienia planu trzyletniego i drugiego zjazdu przemysłowego we Wrocławiu, w przedmiocie **podwojenia ilości rzemieślników i uczącej się młodzieży rzemieślniczej**, zostaną wspólnym wysiłkiem Rządu i Rzemiosła zrealizowane i wzywa rzemiosło do jak najenergiczniejszego udziału w tej akcji.

Warsztaty w rękach niefachowych

Dotychczasowa praktyka przydzielania warsztatów rzemieślniczych, stosowana początkowo przez pełnomocników Ministerstw a następnie przez urzędy starościńskie i zarządy miast wydzielonych na Ziemiach Odzyskanych spowodowała, iż **szereg warsztatów rzemieślniczych dostał się w ręce rzemieślników niefachowych.** Dla uniknięcia popełniania dalszych błędów. Zjazd wnosi, by przy prywatyzacji zakładów rzemieślniczych, przedstawiciele **samorządu rzemieślniczego mieli**

Przemówienie Naczelnika Wydz. Rzemiosł A. Zabęskiego

Następnie Naczelnik Wydz. Rzemiosł Ministerstwa Przemysłu **Żabęski** wygłosił referat na temat „Rola Rzemiosła na Ziemiach Odzyskanych", w którym poruszył sprawę **reprywatyzacji warsztatów rzemieślniczych, które w najbliższym czasie** będą nadawane osiedleńcom. Podkreślił, że **dotychczasowi** tymczasowi właściciele będą mieli **prawo pierwokupu.** Sprawa ta ma doniosłe znaczenie, bo **rozwiąże** wreszcie **stan niepewności** i stworzy możliwość uzyskania kredytów inwestycyjnych. Nacz. Zabęski zaapelował do Rzemiosła, by **w jaknajkrótszym czasie usunęło z warsztatów rzemieślniczych element niemiecki** i zastąpiło go przez element rodzimy, wprowadzając do rzemiosła w pierwszym rzędzie **młodzież.**

KSZTAŁCENIE ZAWODOWE

Z tej racji należy zwrócić baczną uwagę na kształcenie zawodowe. Polska demokratyczna — powiedział Naczelnik Zabęski — **potrzebuje dobrego, zdrowego i wykwalifikowanego rzemieślnika**, gdyż struktura gospodarcza kraju uległa przemianie. Polska z kraju rolniczo-przemysłowego przekształciła się w kraj przemysłowo-rolniczy. Jeżeli przed wojną na terenie Pomorza Zachodniego **60% zamieszkałej** ludności pracowało **w rzemiośle**, handlu i przemyśle, to i obecne wysiłki Rządu zmierzają do utrzymania tego stanu. Przewiduje się więc, że **rok** rocznie powinno być wyszkolonych około **200.000** robotników i rzemieślników. **Rząd zwrócił specjalną uwagę na rzemiosło** i otoczył je opieką, a prawdziwym dowodem tego jest fakt, że **postulaty rzemiosła, wysuwane na różnych zjazdach przybierają formy realizacji i z całą stanowczością będą realizowane.**

25% BEZ DOWODÓW UZDOLNIENIA

Poruszył również sprawę kwalifikacji zawodowych, stwierdzając, że **na 118.000 rzemieślników, około 30.000 nie posiada dowodów uzdolnienia.** Ludziom tym jednak należy **dać możność egzystencji**, możność samodzielnej pracy, wydając im tymczasowe zaświadczenia, oparte na zeznaniach dwóch wiarogodnych świadków.

Wygłoszony referat zebrani przyjęli burzliwymi oklaskami.

PRACA RZEMIEŚLNIKA W ODBUDOWIE

W obszernej, kilkugodzinnej dyskusji, przedstawiciele Cechów przedstawili swoje bolączki, na jakie napotykają w pracy zawodowej. Można stwierdzić, że **rzemieślnik Pomorza Zachodniego dorósł do spełnienia** tak zaszczytnej **misji odbudowy prastarych Ziem Polskich.**

Rzemieślnik pragnie pracować na tych terenach, chce je zagospodarzyć i stworzyć lepsze warunki bytu nie tylko dla siebie, ale i dla innych, przybywających na te tereny. W pracy swej **dla dobra wielkiej, demokratycznej Polski, dla odbudowy** zniszczonych miast i sioł **napotyka na wielkie trudności. Brak surowca, brak narzędzi, wysokie stawki po-**

głos decydujący, a nie opiniodawczy. **W komisjach przydzielających zakłady, przedstawiciele samorządu rzemieślniczego winni mieć równy głos z przedstawicielami władz i urzędów państwowych.**

Samorządy terytorjalne usiłują pokryć swe niedobory i wydatki na administrację przerzuceniem na t. zw. prywatną inicjatywę, do której zalicza się rzemiosło. Korzystając z tego, iż przejęły one administrację poniemieckich nieruchomości, **wymierzają czynsze dzierżawne tak wysokie, iż nie są one współmierne z dochodami i rentownością zakładów rzemieślniczych.** Wymiary te są szablonowe, co krzywdzi niejednokrotnie rzemieślników. W związku z tym Zjazd wysuwa **żądanie ustalania komisyjnego wysokości czynszów dzierżawnych przy współudziale Izby Rzemieślniczej i Cechów o**raz przy indywidualnym ustalaniu wysokości czynszów, przy czym samorząd rzemieślniczy winien mieć głos równorzędny.

Nadmierne obciążenia podatkowe

Zjazd stwierdza, iż dotychczasowa **praktyka w wymiarze podatków**, stosowana przez urzędników skarbowych, nie zawsze zaznajomionych z możliwościami gospodarczymi rzemiosła, **obciąża nadmiernie podatników, niszcząc niejednokrotnie z trudem zorganizowane warsztaty pracy.** Szablonowe stosowanie przepisów ustaw podatkowych i nieliczenie się z opinią biegłych, **może zahamować rozwój rzemiosła** na tych terenach. W tym stanie rzeczy wymiar podatku, zwłaszcza tam, gdzie dopuszczalna jest swobodna ocena czynnika wymierzającego podatek, winien być dokonywany **przy współudziale przedstawiciela rzemiosła**, przy czym kalkulacje przez niego podawane, zatwierdzone przez organa rzemieślnicze, **winny być wiążące dla władz skarbowych.**

Wysokie opłaty za energię elektryczną

Zjednoczenie Energetyczne, nie wchodząc w możliwości płatnicze rzemieślników, ustaliło dla rzemiosła **niewspółmiernie wysokie opłaty za zużycie prądu.** Przy ustalaniu tych opłat Zjednoczenie Energetyczne nie zasięgało opinii samorządu rzemieślniczego, skutkiem czego ustalone przez nie stawki okazały się **niesprawiedliwe i wygórowane.** Dlatego Zjazd wnosi, **aby stawki uległy rewizji i były realne i godziwe.**

Stwierdzono, iż na terenie Pomorza Zachodniego cały szereg zakładów rzemieślniczych został zajęty lub oddany przez władze przemysłowe I. Instancji instytucjom samorządowym, albo spółdzielniom **bez uprzedniego zasięgnięcia opinii Izby Rzemieślniczej.** Dowolne przydzielanie różnego rodzaju zakładów rzemieślniczych osobom prawnym, instytucjom, lub spółdzielniom z pominięciem obowiązujących przepisów Prawa Przemysłowego, **podważa zaufanie rzemieślników do władz przemysłowych** i pogłębia moment niepewności, szerzony przez wrogą nam propagandę na terenach Ziem Odzyskanych. W związku z tym Zjazd wnosi, aby przy ewentualnym przydzielaniu zakładów rzemieślniczych, mających wszelkie cechy zakładów przeznaczonych dla zagospodarowania przez prywatną inicjatywę instytucjom prawa publicznego, zasięgano uprzednio opinii **samorządu rzemieślniczego.**

Kredyty

Rzemiosło, pracujące na Pomorzu Zachodnim, podobnie jak zresztą na terenie wszystkich Ziem Odzyskanych, **składa się w 90% z rzemieślników-repatriantów, lub z właścicieli zakładów rzemieślniczych Polski Centralnej,** które w czasie działań wojennych zostały zniszczone. Rzemieślnicy zatym na tych terenach **nie dysponują należytymi środkami finansowymi,** przy pomocy których możnaby warsztaty rzemieślnicze postawić na wysokości zadania. Dlatego Zjazd apeluje do władz państwowych **o przydzielenie odpowiednich kredytów średnio- i długoterminowych,** na dogodnych warunkach spłaty **przy niskim oprocentowaniu.**

O reprezentację rzemiosła

Zjazd stwierdza, że **dotychczasowy udział przedstawicieli rzemiosła w Radach Narodowych i Krajowej Radzie Narodowej jest minimalny.** W interesie Państwa i kształtującej się rzeczywistości polskiej leży, by rzemiosło miało w Radach tych **odpowiednią ilość swych reprezentantów.** W tym stanie rzeczy Zjazd domaga się powiększenia ilości przedstawicieli rzemiosła w Terytorjalnych Radach Narodowych i powołania przedstawicieli rzemiosła do Sejmu.

Przydział kart żywnościowych

Wobec trudności aprowizacyjnych, w jakich znajduje się Państwo na terenie Ziem Odzyskanych, palącą koniecznością dla rozwoju rzemiosła jest kwestja **unormowania przydziału kart żywnościowych** dla uczącej się młodzieży rzemieślniczej i widzi w tym interes państwowy w związku z koniecznością podwojenia rzemieślniczego stanu posiadania zlikwidowanego w 60% przez okupanta.

Zjazd wzywa rzemieślników Pomorza Zachodniego do kształcenia uczniów oraz popierania szkolnictwa zawodowego i Naukowego Instytutu Rzemieślniczego.

Obrady Zjazdu cechował nastrój poważny. Zebranie zakończono okrzykiem na cześć Rzemiosła i odśpiewaniem Roty.

Akcja szkolenia uczni w rzemiośle

W gmachu Izby Rzemieślniczej w Krakowie odbyły się zebrania, dotyczące **spraw szkolenia uczni rzemieślniczych.** W posiedzeniu wzięli udział Wiceprezydent miasta Krakowa, **inż. Eugeniusz Tor,** Naczelnik Wydziału Przemysłowego Urz. Woj. **mgr. St. Ochab,** Zast. Nacz. **dr Sławińska,** Prezes Izby **Tadeusz Kozłowski,** Wiceprezes **Aleksander Rybka,** Radcy Izby; **J. Giermek, I. Kotlarczyk, Wł. Oremus,** Dyr. Izby **dr A. Hamerski,** Wicedyr. **dr H. Haas,** Dyr. Instytutu Rzemieśln. Przem. **J. Magiera** i kierownik Oddziału Warszt. **M. Stec.**

Na posiedzeniu obecny był również Nacz. Urzędu Skarbowego, dr Święcicki, ponieważ omawiano sprawę **obciążenia warsztatów podatkami, przy większej ilości zatrudnionych uczni.** Dr Hamerski stwierdził, że uczniowie nie stanowią siły produkcyjnej, wskutek czego **ilość zatrudnionych w zakładach wzorowych uczni nie może odziaływać na obciążenia warsztatów.** Dr Święcicki wyjaśnił, że w sprawach tych rozstrzyga wyłącznie Władza Centralna, przy czym jednak zapewnił, że **warsztaty wzorowe mogą liczyć na ulgi podatkowe i premie.**

Nacz. mgr. Ochab poruszył sprawę koncentrowania wszystkich wysiłków w kierunku wyszkolenia jak najszerszych kadr rzemieślniczych, potrzebnych tak bardzo na Ziemiach Zachodnich. Wzorowe warsztaty trzeba wyposażyć w urządzenia **a mistrzowie kształcących się uczni, powinni otrzymać surowce, zamówienia i niejednokrotnie subwencje. Pomocy materialnej na ten cel u-**

dzieli zapewne Ministerstwo Przemysłu, gdyż samo rzemiosło nie będzie mogło pokryć wydatków z tym związanych. Wreszcie zwraca uwagę na konieczność powołania ścisłego komitetu, który ma opracować plan działalności tych wzorowych ośrodków.

Wiceprezes Rybka stwierdza, że Władze Skarbowe **przy nakładaniu podatków na mistrzów kształcących uczni**, bardzo często traktują ucznia. **jako pełno-wykwalifikowanego pracownika, co jest wielce krzywdzące dla mistrzów.**

Prezydent Tor nakreślił następnie program pracy, przy kształceniu uczni, w związku z planem utworzenia wzorowych warsztatów, przy czym nadmienił, że tutaj powinien odegrać **właściwą rolę Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy.** Dla celów Instytutu należałoby wyremontować b. kasyno ziemiańskie przy ul. Piłsudskiego 4 i tutaj odpowiednio urządzić pracownię Instytutu.

Radca Kotlarczyk zwraca uwagę **na opłakane warunki lokalowe szkoły Nr. 2 i 3** i przypomina, **że zapowiadany remont budynków przy ul. Wąskiej** do dnia dzisiejszego **nie został przeprowadzony.**

Nacz. Ochab zapewnia, że udzieli swego poparcia Instytutowi przy staraniach o otrzymanie odpowiedniego obiektu, dla celów kształcenia uczni.

Reasumując całokształt wypowiedzi, Nacz. Ochab powołał ściślejszy komitet, składający się z przedstawiciela Wydziału Przem. Urz. Woj. Izby Rzemieślniczej i Instytutu Przem. Rzem., który **opracuje odpowiedni memoriał do Ministerstwa w sprawie dalszej planowanej akcji szkolenia.**

Ogólno-polski Zjazd delegatów Cechów Piekarskich

W Warszawie odbył się **Ogólno-Polski Zjazd Delegatów Cechów Piekarskich.** Po nabożeństwie w kościele przy Szpitalu Dz. Jezus, obrady odbywały się w Domu Medyków przy ul. Oczki.

W obradach brali udział Wiceminister Aprowizacji i Handlu **Nowiński**, Wiceminister Informacji i Propagandy **Widy-Wirski**, Dyrektor Departamentu Przemysłu Miejscowego w Ministerstwie Przemysłu **Zbigniew Ehrenberg**, Wiceprezydent Warszawy **Kotwica-Skrzypek**, przedstawiciel Ministra Skarbu, przedstawiciel Izby Rzemieślniczej w Warszawie **Okulicz**, oraz przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego i PPS.

Po wygłoszeniu przemówień powitalnych, rozpoczęły się obrady, którym przewodniczył Prezes Izby Rzemieślniczej w Gdańsku, **Bernatowicz.**

Rzeczowy referat o obecnej sytuacji rzemiosła piekarskiego w Polsce wygłosił Podstarszy Cechu Piekarzy w Warszawie **Banaszkiewicz.** Po referacie nastąpiła dyskusja, w której zabierali głos reprezentanci wszystkich cechów, między innymi **Siuda** z Torunia, **Wojciechowski** ze Szczecina, **Majerowicz** z Kołobrzega, **Graliński** z Łodzi, **Gogołek** z Katowic, **Łopata** z Nowego Targu, **Koślaga** z Gdańska i wielu innych.

W dyskusji poruszone zostały **wszystkie zagadnienia, dotyczące rzemiosła piekarskiego**, przy czym stwierdzono, że sytuacja, jaka wytworzyła się w rzemiośle piekarskim, — spowodowana zarządzeniami Ministerstwa Aprowizacji, ograniczającymi normy przemiału zbóż, — **wykazuje te same braki i niedociągnięcia we wszystkich środowiskach Polski.**

PRZEMÓWIENIE WICEMINISTRA NOWIŃSKIEGO

Po wyczerpaniu długiej listy mowców, zabrał głos **Wiceminister Nowiński**, który w rzeczowym przemówieniu omówił tak **sytuację aprowizacyjną państwa**, jak i wszystkie **dezyderaty rzemiosła piekarskiego**, wysunięte na Zjeździe. Podkreślił, że Ministerstwo **przy współpracy z Cechami Piekarskimi** widzi **możność przeprowadzenia planów Ministerstwa i stwierdził, że Cechy doceniają konieczność przeprowadzenia tych planów i wykonują je w terenie.** Stwierdził ponadto, że w **związku z zarzutami**, dotyczącymi **jakości mąki dostarczanej do wypieku chleba na kartki zaopatrzenia, Ministerstwo** rozpoczęło akcję **kontroli młynarstwa**, co powinno **przy fachowym wyszkoleniu piekarzy zaopatrzyć społeczeństwo w dobry chleb.** Dla celów dokształcania zawodowego, Minister w całej rozciągłości poparł inicjatywę Podstarszego Cechu Piekarzy w Warszawie, Banaszkiewicza, w kierunku założenia w Otwocku pod Warszawą, **Naukowego Instytutu Piekarskiego, który będzie badał tak mąkę, jak i chleb i na podstawie zdobytych doświadczeń, będzie prowadził kursy dla piekarzy.** Na ten cel przeznaczył Wiceminister kwotę **półmiliona złotych miesięcznie**, i zaznaczył, że nie wątpi, iż rzemiosło piekarskie w Polsce doceni tego rodzaju akcję i również przyczyni się do sfinansowania Instytutu.

Na zakończenie stwierdził, że Ministerstwo Aprowizacji rozpocznie **bezwzględną akcję tępienia pokątnego wypieku i nielegalnego handlu pieczywem**, w celu uchronienia legalnie prowadzonych warsztatów piekarskich przed nieuczciwą konkurencją, tak bardzo dającą się we znaki kwalifikowanemu rzemiosłu piekarskiemu we wszystkich środowiskach Polski. W odniesieniu do ruchu spółdzielczego w piekarstwie, Minister wyraził się, że **każda zdrowo założona spółdzielnia piekarska jest przez Ministerstwo witana z radością.** W zakresie organizacyjnym stwierdził Minister konieczność zorganizowana w jak najkrótszym czasie **Wojewódzkich Związków Piekarskich** i **Ogólno-Polskiego Związku Centralnego**, gdyż tylko w ten sposób Ministerstwo będzie mogło mieć bezpośredni kontakt przez te Związki z każdym poszczególnym warsztatem w Polsce.

Przemówienie Ministra Nowińskiego zostało przyjęte z wielkim uznaniem i nagrodzone hucznymi oklaskami.

Następnie uchwalono rezolucję:

REZOLUCJE:

Ogólnopolski Zjazd Przedstawicieli Cechów Piekarskich zwołany z inicjatywy Cechu Piekarzy m. st. Warszawy w Stolicy Odrodzonej, Demokratycznej Polski uchwala:

W stałym dążeniu do podniesienia poziomu rzemiosła piekarskiego i **w celu utrzymania kontaktu z Władzami** w skali wojewódzkiej i państwowej, uchwala się **założenie Warszawskiego Wojewódzkiego Związku Cechów Piekarskich** i Komitetu do organizowania dalszych **Wojewódzkich Związków Cechów Piekarzy do 1 stycznia 1947.**

Podjęcie starań o: a) **ustanowienie przymusu należenia do cechów wszystkich tych, którzy posiadają uprawnienia na prowadzenie piekarni**, oraz b) **spowodowanie wydania zakazu zakładania lub dalszego prowadzenia piekarni tym wszystkim, którzy tych uprawnień nie posiadają**, gdyż obecnie Cechy nie mają możności ingerencji w piekarniach niezrzeszonych, a niejednokrotnie piekarnie te, przez niestosowanie się do zarządzeń państwowych oraz zły wypiek, przynoszą szkodę materialną i moralną piekarniom zrzeszonym.

Założenie Instytutu Badawczego Piekarstwa, w celu podniesienia poziomu naukowego rzemiosła piekarskiego. Mistrzowie, czeladnicy i praktykanci będą mieli wówczas możność zapoznać się z nowoczesnymi zdobyczami w dziedzinie piekarstwa, m. in. z nauką o fermentacji, co wpłynie na poprawę jakości chleba.

Domagać się **utrzymania 70% przemiału pszenicy**. Biorąc pod uwagę trudną sytuację aprowizacyjną kraju, oraz ze względu na konieczność państwową, Zjazd przychyla się do utrzymania 90% przemiału dla żyta i jednocześnie apeluje do władz o przeprowadzenie jak najenergiczniejszej walki **z nieprzepisowym, nielegalnym i pokątnym wypiekiem.**

Podjąć starania o **ustalenie cen na pieczywo na podstawie przedstawianych kalkulacyj.**

Poczynić starania o wydanie zarządzenia **zwrotu zajętych piekarń**, niepodlegających upaństwowieniu, oraz **o uregulowanie prawa własności warsztatów piekarskich na Ziemiach Odzyskanych**, z uwzględnieniem wyrównania strat, poniesionych podczas działań wojennych, co przyśpieszy stabilizację życia gospodarczego i umożliwi dalszą rozbudowę warsztatów na tych terenach.

Prowadzenie prawidłowej księgowości w warsztatach o obrocie rocznym ponad 5,000.000 zł., oraz zwrócenie się do władz o: a) **wymierzenie podatków na podstawie istotnie osiąganych obrotów i dochodów**, b) wydanie **noweli do ustawy o podatku dochodowym** dla przedsiębiorstw prywatnych, z tym, **żeby górna granica podatku nie przekraczała 40% dochodu.**

Zwrócić się do władz o przyznanie **długoterminowych kredytów** inwestycyjnych na rozbudowę zniszczonych podczas działań wojennych warsztatów piekarskich.

Zwrócić się do odpowiednich Władz Państwowych i samorządowych **o zmniejszenie opłat za komorne, podatku lokalowego, opłat za gaz, elektryczność, wodę i t. p.** nadmiernie obciążających warsztaty, **wypiekające chleb kontyngentowy, do czasu ustalenia ceny chleba kontyngentowego na poziomie opłacalności.**

Zakładać spółdzielnie przy cechach piekarskich, które będą miały za zadanie: a) **zakup mąki bezpośrednio w młynach**, b) fachowe magazynowanie mąki, c) **utrzymanie odpowiednich zapasów**, w celu **ochrony** przed nieusprawiedliwioną gospodarczo **zwyżką ceny mąki** i zapewnienia stałego zaopatrzenia ludności w pieczywo. W związku z tym należy podjąć starania o uzyskanie odpowiednich kredytów.

Z kolei przewodniczący — Prezes Bernatowicz złożył podziękowanie wszystkim uczestnikom Zjazdu za przybycie oraz za wysoki poziom obrad i przemówień. Następnie odbył się koleżeński obiad w salach Cechu Piekarzy w Warszawie, przy ul. Jasnej 10.

X Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej w Łodzi za rok 1945

Sprawozdanie z działalności Izby Rzemieślniczej w Łodzi za rok 1945 daje obraz tych olbrzymich **strat, jakie poniosło rzemiosło na skutek okupacji i wysiłków nad odbudową rzemiosła polskiego na tym terenie, który okupant uznał już za kraj czysto niemiecki.**

STRATY RZEMIOSŁA

Na terenie woj. łódzkiego było w r. 1945 **czynnych 10.530 warsztatów, co stanowi 36,6% stanu przedwojennego**. Warsztaty te **zatrudniają 15.041 ludzi**, jest to zaledwie 36,5% przedwojennego stanu zatrudnienia. **Rzemiosło polskie wykazało duże zdolności regeneracyjne** i osiągnęło w r. 1945 **około 3 miliardów złotych wartości produkcji.** A przecież praca ruszyła dopiero w drugiej połowie roku. Rozkład strat na niektóre rzemiosła przedstawia się następująco (cyfry w nawiasach odnoszą się do roku 1939):

Murarstwo (886) 93, ciesielstwo (619) 58, stolarstwo (2191) 526, szczotkarstwo (85) 26, wyrób instrumentów muzycznych (11) 13, blacharstwo (479) 113, ślusarstwo (779) 586, zegarmistrzostwo (371) 138, jubilerstwo i złotnictwo (83) 23, kowalstwo (1616) 642, Elektro- i radiomechanictwo (—) 34, ślusarstwo samochodowe (47) 29, instalatorstwo (—) 34, odlewnictwo (23) 8, krawiectwo męskie (4432) 962, krawiectwo damskie (1476) 331, szewstwo (3867) 1668, cholewkarstwo (765) 145, rymarstwo (326) 194, cukiernictwo (225) 125, piekarstwo (1506) 678, rzeźnictwo i wędliniarstwo (3923) 1209, fotografowanie (209) 154, introligatorstwo (110) 20, fryzjerstwo (1582) 524.

(Zawody, przy których nie podano liczby warsztatów w r. 1939 nie były przed wojną zaliczone do rzemiosła.

SYTUACJA GOSPODARCZA

Zamieściłem jedynie cyfry strat niektórych gałęzi rzemiosła. Sprawozdanie podaje przy każdym rzemiośle charakterystykę panującej w nim sytuacji.

W zawodzie murarskim płace dla I kategorii wynosiły 900 zł tygodniowo, dla II kategorii 750 zł. Ceny za surowiec: 1 m³ wapna 120 zł, 1 m³ drzewa 7.000, 1000 sztuk cegły 2.500 zł, 50 kg cementu 80 zł.

W malarstwie wynagrodzenie pracowników wynosiło 7 zł 20 gr za godzinę pracy. Za szklenie na mieście nowych ram okiennych płaciło się 86 zł, za szklenie starych ram 55 zł od 1 m².

W stolarstwie ceny mebli kształtowały się następująco: pokój sypialny 60.000 zł, para łóżek 6—7000 zł, stół 5000 zł, krzesło 800 zł.

Szczotkarstwo cierpiało na brak surowca, ponieważ jedyny w Polsce ośrodek obróbki szczeciny w Międzyrzeczu pracował tylko w minimalnym stopniu i szczotkarze mogli nabywać surowiec tylko u domokrążnych sprzedawców.

Przy **kołodziejstwie** autorzy sprawozdania podają następującą charakterystyczną uwagę: „Zaobserwowana przed wojną dosyć silna tendencja wykorzystywania kołodziejstwa w pracach, związanych z funkcjonowaniem taboru samochodowego, nie występowała w okresie sprawozdawczym ze spodziewanym natężeniem".

W dziale wyrobu instrumentów muzycznych wzrost ilości zakładów spowodowany został powstaniem Ludowego Instytutu Muzycznego, Konserwatorium i Filharmonii Łódzkiej, których nie było przed wojną.

W dziale rzemiosł metalowych i elektrotechnicznych warto zanotować przykładowo płace najlepiej wynagrodzonych pracowników: monter-elektryk otrzymywał w maju 1945 r. 16 zł za godzinę pracy, w listopadzie 38 zł za godzinę.

W krawiectwie straty wynoszą 80%, przed wojną przypadał 1 warsztat na 500 mieszkańców, obecnie 1 na 2500 mieszkańców. Wprowadzono system świadczeń rzemiosła krawieckiego na rzecz świata pracy w wysokości 25%

zdolności produkcyjnej (750 zł za uszycie ubrania wobec 2500 zł ceny u krawca III kategorii).

W rzemiośle tkackim sytuacja była ciężka. Sporo trudności przysparzały usiłowania Dyrekcji Przemysłu Miejscowego skomasowania istniejących drobnych warsztatów tkackich poddanie ich kierownictwu państwowemu.

Szewstwo zostało objęte działalnością Komisji Społecznej do walki z lichwą i spekulacją wojenną, która dążyła do obniżki cen. Sprawozdanie stwierdza, że jest bardzo mało wykwalifikowanych szewców, natomiast pojawiła się cała masa nielegalnych rzemieślników.

W rzeźnictwie i wędliniarstwie stan ilościowy zakładów zmniejszył się o 66%. Zostały zniszczone wszystkie jatki żydowskie w liczbie 1120 zakładów, chrześcijańskie zostały zniszczone do połowy. Sprawozdanie wspomina o dzikich stosunkach panujących na targowicy, gdzie rzeźnik bez odstępnego na rzecz monopolistów przekupnów nie mógł dokonać zakupu. Wiele nieporozumień powstało w związku z działalnością firmy „Bacutil", upoważnionej do zbierania świadczeń na rzecz Państwa (odpadki poubojowe) po cenach sztywnych.

W dalszej części sprawozdanie zawiera szczegółowe informacje co do następujących zagadnień: **kredyt rzemieślniczy, spółdzielczość, oświata zawodowa, surowce, repatriacja, rejestracja szkód wojennych.**

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Dużo uwagi poświęcała Izba zagadnieniu spółdzielczości na tle sytuacji, jaka się wytworzyła **przy obejmowaniu warsztatów poniemieckich,** na tym terenie bardzo licznych. Izba stanęła na stanowisku, że **zakłady poniemieckie są przeważnie pochodzenia polskiego,** Niemcy bowiem nie **tworzyli nowych warsztatów,** lecz obejmowali i komasowali istniejące. Izba miała kontakt **z 25 spółdzielniami,** grupującymi ponad **1.000 członków** i dążyła do stworzenia w każdym dziale rzemiosł osobnej **spółdzielni gospodarczej,** grupującej samoistnych rzemieślników.

SZKOLENIE ZAWODOWE

W akcji szkolenia uczniów Izba wysunęła projekt **zatrudniania przez rzemieślników po 2-ch uczniów na jednego majstra i każdego czeladnika.** W ten sposób majster i czeladnik mogliby mieć zawsze pomoc uczniowską, ponieważ uczniowie uczęszczaliby na przedpołudniową naukę na zmianę. Pozwoliłoby to zatrudnić w rzemiośle **ponad 13.000 młodzieży.** Powołany z powrotem **Instytut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła** prowadzi ożywioną **działalność w zakresie kursów,** ma jednak również zadanie prowadzenia badań nad rozwojem rzemiosła.

ORGANIZACJA BIURA IZBY

Jak przedstawia się organizacja **Biura Izby Łódzkiej.** Są wydziały: ogólny, nadzoru nad cechami, ekonomiczny, planowania, socjalny, szkolenia. Biuro zatrudnia 52 osób ogółem. Liczba referatów wynosi 26 i obejmuje bardzo szeroki zakres prac nad całokształtem warunków gospodarczych rzemiosła. Przy odpowiednich środkach finansowych pozwala to na konstruktywną działalność, której obraz daje sprawozdanie.

Do tekstu sprawozdania dołączono osiem dużych tablic statystycznych. Sprawozdanie ma w tych warunkach charakter obszernej monografii o rzemiośle w województwie łódzkim. Mając tak bogate materiały, Instytut Rzemieślniczy powołany statutowo do badań naukowych mógłby opracować książkę o rzemiośle łódzkim, dając inicjatywę do podobnych prac i innym Izbom.

(ar)

Rzemiosło na Wystawie Przemysłu Śląska Opolskiego w Gliwicach

W ramach Wystawy Przemysłu Śląska Opolskiego w Gliwicach, na czwartym piętrze głównego pawilonu znalazło miejsce stoisko **Rzemiosła Śląska Opolskiego.** Izba Rzemieślnicza w Katowicach, wychodząc z założenia, że rzemiosło **jest kolebką** rozwijającego się znacznie później na naszych ziemiach przemysłu wielkiego, a chcąc równocześnie **uwypuklić doniosłą rolę, jaką rzemiosło spełnia w odbudowie Ziem Odzyskanych,** podała tu szkicowo przegląd dotychczasowego dorobku rzemiosła tych ziem.

Na właściwych stoiskach wielkiego przemysłu przemawia do nas przygniatająca potęga nowoczesnych maszyn, w stoisku rzemiosła wysuwa się na pierwszy plan **twórczość bezpośrednia rąk ludzkich: rękodzieło.** Hasło, górujące nad tym stoiskiem: **Największy kapitał rzemiosła — to człowiek"!,** przejawia się we wszystkich działach tego osobliwego stoiska, a ponadto symbolizowane jest rysunkowo, jak to młody sprzedawca uliczny, przyjęty w poczet terminatorów rzemiosła, poprzez **egzaminy czeladniczy i mistrzowski,** staje się wreszcie **samodzielnym rzemieślnikiem** we własnym warsztacie.

Duże plansze fotograficzne, zdjęcia naturalne przedstawiają rzemieślnika w różnych zawodach przy szarej pracy warsztatowej, bez pozy i upiększeń oraz ozdoby. Wykresy porównawcze mówią nam o rozmachu, jaki **nabiera rzemiosło również na spustoszonych nawałnicą wojny Ziemiach Odzyskanych.** Człowiek tu reprezentowany ma swoje wyraźne oblicze narodowe: **Polskość bowiem rzemiosła na odzyskanej Ziemi Śląskiej sięga nie dopiero dnia wczorajszego, lecz przetrwała tu od praczasów po dzień dzisiejszy.** Unaocznia tę polskość przekonywująco ciekawy dobór starych dokumentów polskich, bez wyjątku do rzemiosła śląskiego się odnoszących, sięgających wieku 16 i 15.

Warto wstąpić do tego stoiska, tu bowiem **odnajdujemy na wystawie nareszcie Człowieka.** Rzemieślnik tu reprezentowany, to przecież ten sam, który **odbudowuje** jako murarz, cieśla, dekarz itd. nasze poniszczone huraganem wojny domostwa, to ten, który wznosi potężne gmachy hut, to ten, który z przed naszych przerażonych oczu **w tak krótkim czasie zdołał usunąć koszmarny widok spustoszałych naszych ulic,** przywracając im wygląd cywilizowany, zapełniając puste wystawy sklepowe towarem. To ten rzemieślnik, który nas **przyodziewa i odżywia,** który głównie przyczynił się do tego, że **w serca ludzkie wstąpiła znowu otucha i nadzieja lepszej przyszłości;** to wreszcie ten sam rzemieślnik, z pod którego wprawnych rąk wyrosły wszystkie te barwne stoiska na wystawie gliwickiej. — No, i temu człowiekowi należało się osobne stoisko.

Rejestracja warsztatów rzemieślniczych

Izba Rzemieślnicza w Katowicach stwierdziła, iż cały szereg rzemieślników **nie wypełnił obowiązku zarejestrowania swego warsztatu w Izbie.** Rzemieślnicy, którzy nie wykonali tej czynności, **nie mogą korzystać z surowców i artykułów pomocniczych,** przydzielanych za pośrednictwem Izby.

Do dnia 15 grudnia b. r. można osobiście, dodatkowo, zarejestrować swój warsztat, przedkładając kartę rzemieślniczą oraz dokumenty zawodowe.

Zgłoszeń dokonuje Wydział Planowania i Statystyki, **Katowice, Plac Wolności 12, pokój 25.**

Ś. p. Karol Kotlarczyk

W Kętach zmarł ś. p. Karol Kotlarczyk, znany i ceniony działacz rzemieślniczy, człowiek nieposzlakowanego charakteru i wybitny fachowiec w swoim zawodzie. Urodzony w r. 1873 w Kętach jako syn Wincentego, mistrza piekarskiego, w r. 1896 złożył egzamin mistrzowski i założył swój własny warsztat pracy Od r. 1911, w którym został wybrany jako cechmistrz krawców i sukienników, aż do śmierci godnie sprawował przez 35 lat swoje obowiązki dla dobra rzemiosła. Przez szereg lat pełnił również funkcje radnego miasta.

Zmarły pozostawił kilkoro dzieci, z których jeden z synów Ludwik Kotlarczyk jest członkiem Zarządu Izby Rzemieślniczej w Krakowie.

W dniu 21 bm. odbył się w Kętach uroczysty pogrzeb ś. p. Karola Kotlarczyka, w którym wzięli udział delegaci Izby Rzem. z Krakowa w osobach prezesa Tadeusza Kozłowskiego, wiceprezesa Aleksandra Rybki i członka Zarządu Izby Władysława Oremusa, prezes Pow. Związku Cechów Rzem . w Białej Kasperek oraz przedstawiciele cechów miejscowych i zamiejscowych. Po odprawieniu egzekwii w domu żałoby przez duchowieństwo, ruszył kondukt na cmentarz miejscowy. Nad grobem uczcili pamięć zmarłego podnosząc jego zasługi w pracy dla dobra rzemiosła prezes Izby T. Kozłowski, prezes Kasperek, oraz delegaci cechów, po czym po odśpiewaniu pieśni żałobnych, złożono zwłoki na wieczny spoczynek. Cześć pamięci szlachetnego człowieka i dobrego obywatela.

Budowa Domu Rzemiosła w Katowicach

W Katowicach odbyło się Walne Zebranie miejscowego Powiatowego Związku Cechów w obecności Dyrektora Izby Rzemieślniczej mgr. Gorywody i delegata Wojewódzkich Związków Cechów Branżowych Kulawika.

Poza uchwaleniem budżetu na rok następny i załatwieniu innych spraw organizacyjnych Prezes Związku Skoczyński oraz St. Cechu Krawców Nowak referowali sprawę budowy „Domu Rzemiosła" w Katowicach, w którym wobec szczupłości gmachu Izby Rzemieśniczej znalazłyby pomieszczenie rozwijające się organizacje rzemieślnicze, spółdzielnie rzemieślnicze, świetlice, sale egzaminacyjne itp. „Dom Rzemiosła" byłby trwałym dokumentem współczesnego rzemiosła wobec pokoleń przyszłych. Sprawa budowy Domu znalazłaby zarówno u władz I. / jak i u władz miejskich należyte zrozumienie.

Myśl budowy „Domu Rzemiosła" rzucił już na początku b. roku Prezes Skoczyński, jednak z powodu różnych trudności, nie mogła ona przybrać realnych kształtów Ostatnio projekt ten stał się aktualnym i zawiązał się Komitet „Budowy Domu Rzemiosła" w następującym składzie:

Przewodniczący: Nowak Leonard — Starszy Cechu Krawców, zastępca Dalewski Antoni — Starszy Cechu Introligatorów, sekretarz: Kulawik Stanisław — Kierownik biura Wojewódzkich Związków Cechów Branżowych, skarbnik: Plinzner Bronisław — zast. St. Cechu Szklarzy. Członkowie Komisji: Skoczyński Władysław, Prezes Powiatowego Związku Cechów i St. Cechu Zegarmistrzów, Złotników, Rytowników i Optyków, Kempiński Karol, — St. Cechu Malarzy i Lakierników.

Komitet zebrał już pierwsze fundusze i poczynił kroki w kierunku wyszukania odpowiedniego placu pod budowę. Izba Rzemieślnicza przyrzekła Komitetowi pełne poparcie celem zrealizowania tego projektu.

Obecnie chodzi o nadanie Komitetowi form prawnych działania. Ze względu na to, że Powiatowy Związek Cechów reprezentuje całe rzemiosło miasta i powiatu Katowic, jest on najbardziej uprawniony do tego, by Komitet ten działał w ramach statutu Powiatowego Związku.

Po ożywionej dyskusji, w której wszyscy mówcy opowiadali się za jaknajszybszym zrealizowaniem planu budowy „Domu Rzemiosła" powzięto odpowiednią uchwałę oraz przyjęto regulamin Komitetu Budowy.

Jednocześnie zebrani zatwierdzili skład osobowy dotychczasowego Komitetu z tym, że do Komitetu wchodzą poza tym przedstawiciel Izby Rzemieślniczej oraz jeden dalszy członek, dokooptowany przez Komitet wspólnie z Zarządem Powiatowego Związku.

Uznanie dla Powiatowego Związku Cechów

Dyrektor Izby podniósł żywą działalność Związku, która jest zasługą Zarządu z jego Prezesem na czele. Powiatowy Związek Cechów w Katowicach może być wzorem dla innych Związków, albowiem jest najaktywniejszym Związkiem na terenie Województwa Śląsko-Dąbrowskiego.

Należy życzyć Komitetowi Budowy Domu Rzemiosła jaknajlepszych wyników w pracy. „Dom Rzemiosła" dający odpowiednie pomieszczenie dla organizacyj rzemieślniczych z ich urządzeniami, świetlicami, bibliotekami itp. będzie mógł być podstawą dla należytego rozwoju rzemiosła, a miasto zyska dalszy reprezentacyjny budynek, tymbardziej wartościowy, że powstanie w czasie odbudowy zniszczeń i wyrównania strat wojennych. Rzemiosło daje tym samym nowy dowód, że w trudnym okresie powojennym nie zaniedbuje spraw społecznych i, wznosząc ten nowy gmach z myślą o młodzieży rzemieślniczej, potwierdzi ponownie, że rzemiosło jest konstruktywnym czynnikiem w odbudowie i rozbudowie kraju.

Dom Cechów w Wieliczce

Zniszczony wskutek działań wojennych Dom rzemiosła w Wieliczce został odbudowany dzięki niestrudzonym zabiegom i staraniom starszego Cechu Franciszka Fryta. Dom cechowy w Wieliczce mieści kilka cechów miejscowych jak i wspaniałą salę, przeznaczoną na odczyty dla rzemiosła i zebrania.

24 b. m. odbyło się poświęcenie Domu przy udziale przedstawicieli władz państwowych, miejskich, delegatów Izby Rzemieślniczej i Pow. Związku Cechów Rzem. w Krakowie oraz cechów i miejscowego rzemiosła, jak i zaproszonych gości.

Po nabożeństwie w kościele parafialnym imponujący pochód przeszedł przez miasto do Domu Cechowego, gdzie zebranych powitał Cechmistrz Fr. Fryt, dziękując im za uświetnienie uroczystości, po czym zobrazował działalność Cechu na terenie Wieliczki i akcję w kierunku odbudowy siedziby rzemiosła. — Nastąpiły przemówienia delegatów Izby Rzemieślniczej Pow. Związku Cechów Rzem. z Krakowa, delegatów Cechów i gości.

Po poświęceniu Domu Cechowego odbyło się wbijanie gwoź-

dzi do tablicy pamiątkowej oraz wpisywanie się do księgi pamiątkowej. Następnie odbyło się zebranie towarzyskie.

Komitet uroczystości stanowili: starszy Cechu **Franciszek Fryt, inż. Stanisław Rokicki, Franciszek Staśko, Władysław Wajda, Jan Kasprzycki, mgr. Stanisław Spiechowicz, Ludwik Dudek, archit. Eugeniusz Grodziński, Władysław Major, Józef Łach.**

Poświęcenie sztandaru Cechu Rzeźn. i Wędlin w Gdańsku

Cech rzeźników i wędliniarzy w Gdańsku święcił uroczystość poświęcenia sztandaru Cechu pod protektoratem **ks. dr. Andrzeja Wronki,** biskupa gdańskiego, **min. Eugeniusza Kwiatkowskiego,** delegata rządu dla spraw wybrzeża, **inż. Stanisława Zrałka,** wojewody gdańskiego, **Bronisława Nowickiego,** prezydenta miasta Gdańska, **Leonarda Wierzbickiego,** prezydenta m. Sopot, **Edmunda Bernatowicza, prezesa Izby Rzemieślniczej w Gdańsku.**

W skład Komitetu honorowego wchodzili: **Stanisław Pukasiewicz, dyrektor Izby Rzemieślniczej, Eugeniusz Król,** zastępca dyr. Izby Rzemieślniczej, **Dobrzański Władysław** prezes Pow. Związku Cechów Rzem., **Mateusz Frąckiewicz** st. Cechu Rzem. i wędl., **Marcin Chołkowski** podst. Cechu rzeźn. i wędlin., oraz przedstawiciele władz i instytucyj.

W Domu Rzemiosła przy ul. Sobótki 15 zebrali się przedstawiciele duchowieństwa, władz państwowych i miejskich, liczne delegacje Cechów w kraju ze sztandarami, goście i miejscowe rzemiosło. Powitał ich tutaj starszy Cechu M. Frąckiewicz, dziękując za przybycie na podniosłą uroczystość cechową, **po czym wyruszył pochód z orkiestrą do katedry w Oliwie.** Po uroczystym nabożeństwie z kazaniem okolicznościowym, nastąpiło w Domu Rzemiosła wbijanie gwoździ i wpisywanie się gości do księgi pamiątkowej.

Po południu na zebraniu towarzyskim delegaci rzemiosła mieli sposobność wśród serdecznej atmosfery wymiany poglądów na sprawy zawodowe.

Nowy sztandar Cechu Krawców w Poznaniu

Cech Krawców męskich w Poznaniu obchodził uroczystość poświęcenia sztandaru, połączoną z uroczystym obchodem Patrona Cechu św. Homobonusa i wręczeniem dyplomów Jubilatom.

Po uroczystej **mszy św. w kolegiacie farnej i poświęceniu sztandaru,** uformował się olbrzymi pochód członków Cechu, delegatów Cechów z innych miast ze sztandarami i zaproszonych gości, który porzedzony orkiestrą udał się do gmachu W. S. H. przy ul. **Batorego 2,** gdzie odbyła się uroczysta Akademia.

Przemówienie na otwarcie Akademii **wygłosił starszy Cechu K. Dzierzewicz,** poczym przewodniczący Akademii **starszy Cechu m. stoł. Warszawy** powitał zebranych na sali. Referat na temat spraw Cechu Krawców, jak i rzemiosła w Poznaniu wygłosił **sekretarz Cechu K. Maciaszek.** Po **wręczeniu dyplomów Jubilatom** zasłużonym na polu działalności dla rzemiosła, odbyło się wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru i wpisywanie gości do księgi pamiątkowej.

W czasie wspólnego obiadu, który odbył się w lokalu „Strzecha" przy ul. Seweryna Mielżyńskiego wygłoszono cały szereg przemówień, składając Cechowi Krawców życzenia dalszego rozwoju Cechu pod nowym sztandarem.

Komitet wykonawczy stanowili: Przewodniczący **W. Nowakowski,** sekretarz **W. Kawęcki.**

Poświęcenie sztandaru Cechu Krawieckiego w Krakowie

Cech krawiecki w Krakowie obchodził w niedzielę 24 b. m. uroczyste poświęcenie sztandaru cechowego. Uczestnicy zebrali się w Powiatowym Związku Cechów Rzemieślniczych przy ul. Sławkowskiej 13/15, poczem w pochodzie udali się do kościoła Mariackiego, gdzie uroczystą mszę św. odprawił ks. archipresbiter **dr. F. Machay,** który również poświęcił nowy sztandar.

Następnie w sali Pow. Związku Cechów Rzemieślniczych odbył się dalszy ciąg uroczystości. Po odśpiewaniu kilku pieśni przez chór rzemieślniczy „Hasło", wygłosił przemówienie **Starszy Cechu Krawieckiego Michał Kożuch,** który powitał przybyłych na uroczystość cechową **przedstawicieli Izby Rzemieślniczej w Krakowie, KOS, Muzeum Przemysłu artystycznego, dyrektorów szkół dokształcających, cechmistrzów i gości,** oraz **rzemieślników,** poczym zobrazował historię działalności Cechu, istniejącego od roku 1497. Następiło wbijanie gwoździ sztandarowych i wpisywanie do księgi pamiątkowej. Po przemówieniach delegatów i wykonaniu kilku pieśni przez chór „Hasło" odbyło się wręczenie dyplomów zasługi członkom Cechu za **50 letnią pracę zawodową: Klementynie Bobrowskiej, Teodozji Jahnównie, Amalii Ceremuga, Franciszce Bromowicz, Florjanowi Łukasiewiczowi, Wojciechowi Kubikowi, Kasprowi Suchanowi, Pafnucemu Myrtowi, rodzinie ś. p. Ignacego Kurdziela, Andrzejowi Niedzielskiemu, Ferdynandowi Krawczykowi, Franciszkowi Piecuchowi, Alojzemu Majewiczowi, Janowi Prokschowi, Marcinowi Góreckiemu, Stanisławowi Żurawskiemu, Józefowi Wąsikiewiczowi, Antoniemu Cholewce, Antoniemu Kadłuczce.**

Z kolei dyr. Muzeum Przemysłu Artystycznego **St. Witkiewicz w imieniu miasta wręczył mistrzowi krawieckiemu Florianowi Łukasiewiczowi medal zasługi za ofiarną pracę w zawodzie przez 50 lat.**

Sztandar Cechu Cukierników i Piernikarzy w Krakowie

W Krakowie odbyło się uroczyste poświęcenie **sztandaru Cechu Cukierników i Piernikarzy, połączone z obchodem jubileuszowym 180-lecia istnienia cechu.**

Po uroczystym nabożeństwie w kościele Mariackim i **po poświęceniu sztandaru odbyła się w** małej sali Starego Teatru uroczysta **akademia,** na którą przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, Izby Rzemieślniczej. powiat. Związku Cechów Rzem., oraz delegacje Cechów Cukierników i Piernikarzy z całej Rzeczypospolitej, rzemieślnicy miejscowi i zaproszeni goście.

Zebranych powitał **cechmistrz Kazimierz Danek,** który zobrazował historię Cechu Cukierników i Piernikarzy w Krakowie, po czym przemawiali przedstawiciele władz i delegaci Cechów Cukierniczych z Poznania, Wrocławia i innych miast. Nastąpiło wbijanie gwoździ i wpisywanie do księgi pamiątkowej.

Po południu w lokalu Powiat. Związku Cechów Rzem. przy ul. Sławkowskiej 13/15 odbył się wspólny obiad, a następnie wieczór towarzyski.

Wszystkich

P. T. Wydawców

prosimy o nadsyłanie naszej Redakcji czasopism i publikacyj, poruszających zagadnienia drobnej wytwórczości przemysłowej w Polsce, celem omówienia ich na łamach „Przeglądu Przemysłowo-Rzemieślniczego".

Redakcja

Uroczystości Cechu Krawców w Katowicach

Przed Komisją Egzaminacyjną Mistrzowską dla zawodu krawiectwa męskiego przy Izbie Rzemieślniczej w Katowicach odbyły się egzaminy mistrzowskie dla członków Cechu Krawców w Katowicach. Do egzaminu zgłosiło się 18 kandydatów. Egzamin odbył się w obecności wiceprezydenta miasta Katowic Wacława Sobola oraz przedstawicieli Izby Rzemieślniczej. W wyniku tytuły mistrzowskie w rzemiośle krawiectwa męskiego otrzymali:

Bąk Teofil, Brajer Józef, Chyrc Teofil, Dzioł Andrzej, Fiałkowski Hieronim, Filip Jerzy, Jendryczka Bernard, Knyra Alfons, Neumayer Jan, Pipusz Bolesław, Płócienik Antoni, Praiss Albin, Regulski Franciszek, Sierak Władysław, Szymański Józef, Walczak Stefan, Wiencek Herman, Teodor i Wolny Walenty.

Dwóch kandydatów, a mianowicie **Neumayer Jan i Chyrc Teofil złożyli egzamin z wynikiem bardzo dobrym z odznaczeniem.**

Na zebraniu koleżeńskim członków Cechu Krawców w Katowicach z okazji imienin i 50-lecia urodzin **starszego Cechu Leonarda Nowaka** oraz wręczenia dyplomu „Honorowego Starszego Cechu" **Antoniemu Gidaszewskiemu**, odbyło się rozdanie dyplomów mistrzowskich nowym mistrzom przy udziale przedstawicieli Izby Rzemieślniczej, władz miejskich oraz Powiatowego Związku Cechów. W miłym nastroju spędzono ten wieczór, podczas którego drogą dobrowolnych składek zebrano poważniejszą kwotę na **Fundusz budowy „Domu Rzemiosła" w Katowicach.**

Uroczystości w Cechu Fryzjerów w Przemyślu

Rzemiosło przemyskie obchodziło podwójną uroczystość. Z inicjatywy Komitetu jubileuszowego w skład którego wchodzili: **Jakób Warchoł**, przew., mistrz fryzjerski, **Michał Paprocki, sekretarz, Władysław Krasicki, skarbnik, Marla Bur, czł. kom., Jan Tomaszyk, Jacek Fischer, cechmistrz grupy budowlanej Tomasz Kurasiewicz, grupy spożywczej Alojzy Skotnicki, grupy metalowej Kazimierz Jan Ferlan, skórzanej Kazimierz Hołubiczko, grupy odzieżowej Malawski** — odbyła się w lokalu Cechów Rzemieślniczych poprzedzona mszą św. w kościele katedralnym św. Jana, celebrowaną przez **ks. dr. Infułata Stefana Momidłowskiego** — z udziałem władz, urzędów, miejscowych cechów, delegacji zamiejscowych i gości — **uroczystość 40-lecia istnienia Cechu fryzjerów i 50-lecie pracy zawodowej i społecznej członka założyciela Cechu, starszego Cechu Fryzjerów i Fotografów, Karola Janickiego.** Uroczystość zagaił starszy Cechu Karol Janicki. Wspomnienia z działalności Cechu odczytał mistrz **Michał Paprocki**, podkreślając pracę członków założycieli Cechu, a szczególnie starania Jubilata, który zainicjował założenie Cechu pod nazwą „Stowarzyszenie golarzy - fryzjerów i perukarzy" — i od 1906 r. nieprzerwanie z początku jako wicecechmistrz, a od **1919 r. jako cechmistrz po dzień dzisiejszy sprawuje godność starszego.** Jubilat **długoletni radca Izby Rzemieślniczej we Lwowie**, b. radca Izby Rzemieśniczej w Rzeszowie, został ostatnio wybrany honorowym wiceprezesem Izby Rzemieślniczej w Rzeszowie i prezesem Instytutu Naukowego Rzemiosła w Rzeszowie.

Następnie imieniem Cechu fryzjerów i fotografów w uznaniu zasług — wręczył Jubilatowi **dyplom „Członka Honorowego" Cechu Fryzjerów i Fotografów w Przemyślu.** Imieniem młodzieży Tow. Sportowego „Błyskawica" deklamowała Zdzisława Konarzyńska piękny wiersz na cześć Jubilata i wręczyła mu odznakę Towarzystwa. Następnie jeden z najstarszych wiekiem cechmistrzów Tomasz Kurasiewicz, cechmistrz grupy budowlanej, po przemówieniu wręczył Jubilatowi imieniem wszystkich Cechów piękny upominek.

Imieniem **Izby Rzemieślniczej w Rzeszowie** przemawiał **dyr. Stefan Juszczak**, zaznaczając w swym przemówieniu, że Jubilat na każdym odcinku stawał chętnie do pracy i obowiązki swe wypełniał wzorowo, poczym złożył mu życzenia długich lat owocnej pracy dla dobra zawodu. Imieniem starosty i swoim przemawiał kierownik referatu przemysłowego **Mgr. Roman Janiszewski.**

Po licznych przemówieniach jako ostatni przemawiał **ks. dr. Infułat Stefan Momidłowski**, przedstawiając zasługi Jubilata i stawiając Go za wzór rzemiosłu.

Jubilat w słowach serdecznych podziękował za życzenia złożone Cechowi z okazji 40-lecia istnienia Cechu — jak i za życzenia i upominki złożone z okazji jubileuszu.

Nadzwycz. Walne Zebranie delegatów rzemiosła powiatu tarnogórskiego

W obecności przedstawicieli Izby Rzemieślniczej, władz miejscowych oraz cechmistrzów i delegatów poszczególnych Cechów, odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Rzemiosła powiatu tarnogórskiego.

W przemówieniach zgodnie podkreślono **twórczą pracę rzemiosła przy odbudowie Państwa**, a rzemieślnicy zwracali uwagę na fakt **odpływu czeladników z rzemiosła i słabego dopływu uczniów z powodu nie otrzymywania przez nich kartek żywnościowych i zniżek kolejowych.** Między innymi poruszono kwestię **prasy rzemieślniczej, którą powinni abonować** wszyscy rzemieślnicy i która po odpowiednim rozszerzeniu powinna stać się **gazetą ogólną**, interesującą każdego obywatela Państwa, a nie tylko rzemieślnika.

Przed zakończeniem zebrania obecni zebrali pomiędzy sobą pewną kwotę, z przeznaczeniem dla miejscowej Szkoły Dokształcającej Zawodowej. Kwota ta została wręczona obecnemu na zebraniu kierownikowi szkoły.

Zebranie delegatów Pow. Zw. Cechów w Nowym Sączu

Zarząd Powiatowego Związku Cechów Rzemieślniczych w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że **Zebranie Delegatów odbędzie się dnia 8 grudnia 1946, o godz. 11-tej, w lokalu własnym, Nowy Sącz, Rynek 11**, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie,
2) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
3) Wybór 1/3 wylosowanych członków i ich zastępców,
4) Uchwalenie budżetu na rok 1947,
5) Utworzenie kasy pośmiertnej i uchwalenie statutu tejże,
6) Sprawy bieżące,
7) Wolne wnioski i interpelacje.

Na wypadek nie stawienia się połowy liczby delegatów Cechów, będących członkami Związku, zebranie zostanie otwarte w godzinę później i w tym wypadku zapadłe uchwały będą prawomocne.

Nowi mistrzowie w zawodzie krawieckim

Przy Powiatowym Związku Cechów w Opolu zorganizowano w dniu 12 VII. br. Koło Kulturalno-Oświatowe, mające na celu szerzenie kultury i oświaty wśród rzemiosła. Do Zarządu Koła weszli: Zakrzewski Wincenty, Malinowski Marian i Hałasowski Józef.

Zarząd przy poparciu Izby Rzemieślniczej w Katowicach i jej Ekspozytury w Opolu doprowadził w stosunkowo krótkim czasie do otwarcia w gmachu Ekspozytury, Opole, Gen. Le Rondą 55 świetlicy, zaopatrzonej w czasopisma oraz różne gry towarzyskie. Poza tym Izba Rzemieślnicza ofiarowała świetlicy radioodbiornik oraz jako zapoczątkowanie biblioteki 48 książek tym cenniejszych, że dotyczą przeważnie dziedzin fachowych. Koło Zarządu w dalszym ciągu prowadzi zbiórkę książek i może się poszczycić pięknymi sukcesami.

Uroczystość otwarcia została urozmaicona zorganizowanymi przez firmy fotograficzne Bobera i Mgra Kornickiego przeźroczami naukowymi.

Świetlica ta jest pierwszą poważniejszą placówką kulturalną rzemiosła na Opolszczyźnie, mającą wielkie znaczenie kulturalno-oświatowe w pierwszej linii dla młodzieży rzemieślniczej.

Kurs cholewkarski w Andrychowie

Ostatnio odbył się 14-to dniowy kurs cholewkarski w Andrychowie zorganizowany przez Cech Rzem. w Andrychowie i Instytut Rzem.-Przem. w Krakowie. Wykładowcą kursu był St. Hahaj z Krakowa, który okazał dużo dobrej woli i poświęcenia przy nauce uczestników kursu. Po ukończeniu kursu nastąpiło rozdanie świadectw.

Listy do Redakcji

Co innego się mówi...

Otrzymując za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej w Rzeszowie „Przegląd Przemysłowo-Rzemieślniczy" czytamy różne artykuły o szkolnictwie zawodowym. Sądzimy, że na miejscu będzie, gdy Powiatowy Cech Rzemieślniczy w Przeworsku ze swej strony zanalizuje projekt założenia w Przeworsku miejskiej średniej szkoły zawodowej dla mechaników, co łączy się z poruszanymi w „Przeglądzie" sprawami szkolenia przyszłych kwalifikowanych pracowników.

UCHWAŁA M. R. N. W PRZEWORSKU

Kiedy w roku 1944 w wykonaniu dekretu o Reformie Rolnej rozpoczęto parcelację majątku ordynacyjnego w Przeworsku, wówczas Miejska Rada Narodowa w Przeworsku w październiku w tym roku powzięła uchwałę założenia w Przeworsku miejskiej średniej szkoły zawodowej i wystąpiła z wnioskiem o przydzielenie miastu z reformy rolnej warsztatów poordynacyjnych, które miały być przemienione na szkołę.

Uchwała powyższa, początkowo przyjęta życzliwie przez pełnomocnika powiatowego dla Reformy Rolnej, została jednak w wykonaniu wstrzymana, wobec utworzenia Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn i włączenia w to przedsiębiorstwo tutejszych warsztatów poordynacyjnych, jako stację traktorów i maszyn rolniczych w Przeworsku.

NA MARTWYM PUNKCIE

Obecnie, kiedy Stacja Traktorów i Maszyn w Przeworsku została zwinięta, a pozostały te warsztaty jako reperacyjne, Zarząd Miejski w Przeworsku wychodząc z założenia, że uchwała M. R. N. stała się ponownie aktualna, poczynił starania w kierunku założenia szkoły zawodowej.

Zarząd Miejski w Przeworsku otrzymał już pozwolenie Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie na założenie „miejskiej średniej szkoły zawodowej dla mechaników", jednakowoż sprawa odebrania warsztatów dla szkoły, początkowo zapowiadająca się pomyślnie, — utknęła na martwym punkcie.

Nikt chyba nie zaprzeczy, że większą korzyść przyniosą warsztaty te, zamienione na szkołę, aniżeli pozostawione jako reperacyjne.

MŁODZIEŻ PRAGNIE SIĘ KSZTAŁCIĆ

Wiele się dzisiaj mówi o kształceniu młodzieży w kierunku zawodowym, o braku pracowników kwalifikowanych, ale gdy powstanie jakaś myśl zdążająca do rozwiązania tego zagadnienia, wówczas napotyka się może nie tyle na trudności, ile na niezrozumienie.

Kiedy rozeszła się pogłoska, że ma być założona w Przeworsku szkoła zawodowa, tyle było zgłoszeń, że zdawało się początkowo, iż szkoła nie będzie mogła pomieścić wszystkich kandydatów. Młodzież sama domaga się otwarcia szkoły, pragnąc przyczynić się do odbudowy kraju i wypełnienia braku kwalifikowanych pracowników. Chęci są, brak tylko należytego zrozumienia i poparcia. Młodzież nadal czeka na otwarcie szkoły, a zachodzi przy tym obawa, że pozostawiona dalej młodzież bez zajęcia i kształcenia może ulec złym wpływom.

Sądzimy, że będziemy wyrazicielami opinii nie tylko rzemiosła, ale i całego społeczeństwa przeworskiego zwracając się tą drogą do miarodajnych czynników o poparcie starań Zarządu Miejskiego w Przeworsku, by oczekiwana szkoła mogła powstać i istnieć.

Cechmistrz Pow. Cechu Rzem.
JAN ŚLIWA.

Kwalifikowani rzemieślnicy konieczni w spółdzielniach

W związku z ukazaniem się wzmianki p. t. „Krzywda rzemiosła introligatorskiego" w „Przeglądzie Przemysłowo-Rzemieślniczym w Nr. 21 z dnia 1 listopada 1946 r. Departament Przemysłu Miejscowego przesyła nam następujące wyjaśnienie:

Każda osoba prawna, podobnie jak osoba fizyczna, chcąc wykonywać jakieś rzemiosło, musi respektować przepisy prawne obowiązującej ustawy przemysłowej (Dz. U. R. P. Nr. 60 poz. 463).

Zgodnie z art. 5 ust. 3 wspomnianej ustawy osoba prawna uprawiająca rzemiosło, zatym i spółdzielnia pracy, będąca równocześnie samoistnym zakładem wytwórczym, musi mieć w składzie swego Zarządu przynajmniej dwóch członków kwalifikowanych rzemieślników.

Do powstania spółdzielni między innymi niezbędne jest zaświadczenie o celowości ze Związku Rewizyjnego, który w myśl zarządzenia Departamentu Przemysłu Miejscowego z dnia 8 IV. 1946 r. Nr. VI MS/09/4183 wydanego w porozumieniu z Zarządem tGłównym Związku Rewizyjnego nie może go udzielić, dopóki inicjatorzy powstającej spółdzielni nie przedłożą zaświadczenia o uzdolnieniu zawodowym członków Zarządu, wydanego przez właściwą terenowo Izbę Rzemieślniczą.

O każdym wypadku niestosowania się spółdzielni rzemieślniczej do przepisów ustawy przemysłowej lub wspomnianego zarządzenia winny Izby Rzemieślnicze donosić do Departamentu Przemysłu Miejscowego.

Redakcja i administracja: Kraków. Rynek Główny 22/II p., tel 552-86. Wydawca: Izba Rzemieślnicza w Krakowie.

Redaguje: Komitet Redakcyjny. — Druk: I Drukarnia Państwowa. Kraków, Wielopole 1. M—14480